

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Oświadczenie Francji, Anglii i Belgii

NA RADZIE LIGI NARODÓW.

London. — W sobotę popołudniu na wniosek min. Edena reprezentanta Wielkiej Brytanii, Rada Ligi Narodów wystosowała do rządu niemieckiego zaproszenie do wzięcia udziału w obecnej sesji. Za proszenie Rady Ligi Narodów powołuje się na art. 17 paktu.

W wielkiej mowie, wygłoszonej na wstępie inauguracyjnego posiedzenia nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów, min. Flan d'n potwierdził stanowisko Francji, zajęte równo tydzień temu, t.j. w dniu jednostronnego wypowiedzenia przez Niemcy Locarna na i wprowadzenia wojska do Nadrenii.

Powołując się na odpowiednie postanowienia traktatu, min. Flan d'n zażądał od Rady Ligi Narodów skonstatowania naruszenia przez Niemcy art. 43 traktatu wersalskiego i zakomunikowania rezolucji sygnatariuszów Locarna.

„Notyfikacja — oświadcza minister Flan d'n — upoważnia rządu, gwarantujące Locarno do wypełnienia zobowiązań pomocy. Zadaniem Rady Ligi Narodów będzie jednocześnie rozważanie, w jaki sposób będzie ona mogła poprzez powyższą akcję przez wydanie członkom Ligi odpowiednich zaleceń”.

W ciągu swego przemówienia, min. Flan d'n podkreślił z naciskiem, jak rujnujące konsekwencje dla organizacji pokoju europejskiego i dla dalszej egzystencji Ligi Narodów musiałoby przynieść tolerowanie metody jednostronnego wypowiedzenia traktatu.

Duże wrażenie wywołuje drugie z so-

botnich przemówień, a mianowicie mowa belgijskiego premiera van Zeelanda. Wy powiedzeniem przez Niemcy Locarna Belgia czuje się najboleśniej dotknięta. A przecież Niemcy nie mogą się wobec niej powołać nawet na pretekst, który wysunęli wobec Francji. Belgia nie zawarła bowiem żadnego traktatu z Sowietami. W konkluzji, prem. van Zeeland zwrócił się z wezwaniem do Rady Ligi Narodów o wydanie orzeczenia w myśl postanowień traktatu.

Min. Eden jako reprezentant Wielkiej Brytanii, głównego gwaranta Locarna zastrzegł sobie obszerniejsze wypowiedzenie się na jednym z najbliższych posiedzeń. Narazie ograniczył się on do stwierdzenia, że Niemcy popełniły, jego zdaniem, akt niesprowokowanego naruszenia traktatu wersalskiego i Locarna. Dodał on, że sygnatariusze Locarna mogą liczyć na wszelką pomoc ze strony W. Brytanii celem ustanowienia trwałych podstaw pokoju. Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów, którego doniosłość historyczną podkreślił Eden, odbyło się w pałacu św. Jakóba w t. zw. sali królowej Anny. Wobec szczupłości miejsca kilkunastu dziennikarzy brytyjskich i zagranicznych siedzieli obrady z dwóch przyległych sal.

Obecnej sesji Rady Ligi Narodów przewodniczył Bruce, reprezentant Australii. Jak wiadomo, w Radzie Ligi Narodów za siadają obecnie reprezentanci Argentyny, W. Brytanii, Chile, Danii, Ekwadoru, Hiszpanii, Francji, Włoch, Polski, Portugalii, Rumunii, Rosji i Turcji.

Do pięknej komnaty. Na ścianach obitych czerwonym adamaszkim widać cenne obrazy, przedstawiające królów, królowe, książąt i księżniczki dzieła Reynoldsa, Gainsborough i Van Dyke'a. Pośrodku sali zwiesza się przepiękny szczerzoty żyrandol. Okna komnaty wychodzą na park St. James.

Na sali oprócz członków Rady i kilku dziesięciu urzędników sekretariatu i członków delegacji, znalazło miejsce tylko 50 dziennikarzy, reszta dziennikarzy w liczbie 300, przysłuchująca się obradom w przyległych komnatach, gdzie ustawione są megafony.

### 25-MINUTOWE POSIEDZENIE.

London. — Posiedzenie konferencji państw lokarneńskich, które odbyło się w godzinach popołudniowych, było bardzo krótkie i trwało zaledwie 25 minut, poczem nastąpiło odcroczenie aż do poniedziałku, lub nawet wtorku — w oczekiwaniu mowy, jaką kanclerz Hitler ma wygłosić.

## Przed ostateczną decyzją w Londynie

„DZIŚ MÓWIMY O POKOJU, PODCZAS GDY W TYGODNIU UBIĘGŁYM BYŁA MOWA O WOJNIE”.

Wiedeń. — Mimo mowy wyborczej Hitlera w Monachium, w której kanclerz Rzeszy odrzucił kategorycznie za datania w kierunku uczynienia jakiegoś gestu symbolicznego, mającego stanowić podstawę rokowań, sfer dyplomatyczne angielskie w dalszym ciągu w razie zapatrywanie, że jednakże zaproszenie Niemiec na sesję Rady Ligi Narodów nie pozostanie bez wyniku, i że niemiecki urząd dla spraw zagranicznych zdecydował się przeciw w ostatniej chwili na wysłanie Ribbentropa do Londynu.

Mówi się także, że do spełnienia tej misji upatrzony jest również min. Neurath. To jednak jest pewne, że brytyjski urząd spraw zagr. nie przerwał ani na chwilę kontaktu z ambasadorom niemieckim w Londynie von Hessem.

Zauważyć bowiem należy, że sobotnie posiedzenie Rady Ligi Narodów było w istocie poświęcone tylko odcyptaniu aktu oskarżenia przeciw Niemcom, przed powzięciem jakiegokolwiek sta-

### Pogrzeb znakomitego artysty malarza.

Na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, nastąpiło złożenie do grobu zwłok znakomitego artysty malarza s. p. Alfreda Wierusz-Kowalskiego, zmarłego w Monachium 1915 roku. W uroczystościach żałobnych, poprzedzonych nabożeństwem w kościele św. Karola Borromeusza, wzięli udział prócz rodziny zmarłego, przedstawiciel Wydziału Sztuki Mł. W. R. i O. P. p. Siemkiewicz, członek wie zarządu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, dyrektor Muzeum Narodowego oraz liczni reprezentanci sier kulturalnych i artystycznych stolicy.



Nad grobem artysty wygłosił przemówienie mieniem Tow. Zachęty Sztuk pięknych p. Kowalski, który scharakteryzował twórczość s. p. Wierusz-Kowalskiego, jako jednego z najznakomitszych pionierów malarstwa polskiego, nierozdzielnie z wiązaniem z ziemią ojczystą. Zdjęcie nasze przed stawia fragment pogrzebu.

## Senat uchwalił budżet

Warszawa. — Senat przystąpił w sobotę do zatwierdzenia budżetu ministerstwa skarbu, który referował sen. Fudakowski.

Następnie sen. Karszo-Siedlecki referował preliminarz przedsięwzięć i zakładów państwowych. Przy omawianiu preliminarza mienicy państwowej, referent opowiadał się za powiększeniem obrotu bilonu, którego wysokość jest obecnie ustalona na 426 milionów. Bez uszczerbku dla stałości waluty obrotu bilonu powstrzymać się zwiększono, gdyż w rzeczywistym obrotu znajduje się znacznie mniej monet metalowych wskutek tezauryzacji, kolekcjonerstwa, zagubień i t. d.

Możnaby też z korzyścią przystąpić do wymiany będących w obiegu monet srebrnych na nowe typy, co ze względu na różnorodność będących w obiegu monet byłoby wskazane.

Skarb zyskałby oszczędności przy wymianie obecnych monet 10 i 5-złotowych na mniejsze.

Ponieważ w dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu nikt głosu nie zabrał, przeto Izba przystąpiła do rozprawy nad ustawą skarbową.

Sprawozdawca senator Kozłowski po wstępnych uwagach stwierdza, że program rządu jest znany i nie potrzeba o nim mówić. Kolejne rządy pomagowe w okresie kryzysu były kontynuatorami tego samego planu.

Po analizie budżetu, generalny referent wywołał dalej: Państwo z natury rzeczy, obok inwestycji celowych, produktywnych, podejmuje często niekonie-

czne i niecelowe. Inicjatywa prywatna, podejmując inwestycje, tworzy nowe warsztaty pracy, zwiększa zatrudnienie i wymaga produkcję i konsumpcję. Z tych przyczyn odbudowa rynku pieniężnego musi być uznana za cel, który ma osiągnąć równowagę budżetową.

W obecnym budżecie 90 milionów zł. na inwestycje w kolei i poczcie zostało przetrzyconych na operacje kredytowe, które ciążyą na rynku pieniężnym. Ze względów socjalnych państwo musi podejmować roboty publiczne. Drenowanie rynku pieniężnego nawet na cele inwestycyjne jest sztucznym ożywieniem życia gospodarczego i hamuje istotną poprawę.

Rząd p. prem. Kościalskiego przyszedł w okresie, gdy krzywiec w wykresach, obrazujące stan gospodarczy, nie tylko przestały wykazywać zniżkę, ale w całym ich szeregu zaczęły wskazywać lekką poprawę.

Poprawa ta była i jest hamowana przez przesterzanie naszego życia. Zniesienie ich jest jedynym sposobem uzyskania trwałej poprawy. Przerostami takimi są: ustawodawstwo społeczne i ubezpieczeniowe, które muszą być dostosowane do potrzeb ubezpieczeniowych.

Wotując budżet, stanąć trzeba na stanowisku, że rząd będzie umiał procesy te zakończyć i na tej drodze doprowadzić państwo na tory równowagi gospodarczej.

Mówca wnosi o przyjęcie preliminarza budżetowego oraz ustawy skarbowej w brzmieniu, uchwalonem przez komisję. (Oklaski).

Zabiera głos minister skarbu Kwiatkowski, który wylicza zasady, jakimi się rządzi w dziele naprawy gospodarczej.

Nie mogę pominąć milczeniem tego szczególnego „swoistego” nastawienia, które dał w swoim generalnym referacie budżetowym p. sen. Kozłowski, który swoje uwagi przy pomocy słowa drukowanego, szybko wypuścił w świat.

Oczywiście stwierdzam to z całym naciskiem, że nie idzie tu o samą krytykę faktów czy rządu. Izby ustawodawcze są do tego powołane, a krytyka może oddać poważne usługi państwu. Któż może mieć większe prawo do krytyki, jak b. szef rządu, znający doskonale cały mechanizm administracji, czyjaż krytyka mogłaby być bardziej wartościowa i cenna?

Gdyby p. sen. Kozłowski przeciwstawił się programowi rządu, ustalonomu bardziej szczegółowo i przejrzysto, niż to miało miejsce za czasów jego rządów i gdyby w tego przeciwstawienia się wyciągnął wszystkie konsekwencje, to oczywiście polemika mogłaby mieć charakter ściśle merytoryczny.

Jednakże uwagi generalnego referenta są całkowicie niezrozumiałe. A gdyby uwagi te i nastawienie mogły oddziały-



Miejsce historycznych obrad Rady Ligi Narodów. Zdjęcie nasze przedstawia pałac św. Jakóba w Londynie, w którym odbywała się posiedzenia przedstawicieli mocarstw-sygnatariuszy traktatu lokarneńskiego, oraz w którym zebrała się na nadzwyczajną sesję Rada Ligi Narodów, dla zatwierdzenia stanowiska wobec jednostronnego wypowiedzenia przez rząd Rzeszy Niemieckiej traktatu lokarneńskiego.

### Liga Narodów obraduje w purpurowej komnacie królowej Anny.

London. — Rada Ligi Narodów zebrała się w sobotę w warunkach zewnętrznych, odmiennych od genewskich.

Członkowie Rady, zgromadzeni w pałacu św. Jakóba, zasiadli przy stole, posiadającym formę podkowy w pięknej sali zwanej salonem królowej Anny.

Przed rozpoczęciem publicznego posiedzenia Rada odbyła naradę poufną w przyległej komnacie króla Karola. Pokój królowej Anny jest wyjątko-

**PRZECIW GRYPIE**  
**ANGINIE**  
**CHOROZOBOM**  
**ORZECZEDZIENIA**



**POLSKIE TABLETKI PANACRIN**

wał realnie na następny w społeczeństwie twierdząc, że referat ten byłby obiektywnie szkodliwy.

Sen. Kozłowski stwierdził więc kolejno w swoim referacie szereg niedomagań. Tak więc mówił o nadmiernej rozbudowanych funkcjach aparatu państwowego, co w rezultacie powoduje nadmierne obciążenie dla obywatela. Zasadą tą zgadzamy się oczywiście wszyscy. Walczymy z tym objawem. Ale właśnie w okresie urzędowania premiera Kozłowskiego liczba urzędników i funkcjonariuszy instytucji cywilnych wzrosła o 2,500 osób, wzrosły obciążenia obywatela przez silne zwiększenie emisji skarbowych, przez wypuszczenie nowych pożyczek wewnętrznych, wzmożnił się etatyzm przez udzielenie znacznych pożyczek zagrożonym przedsiębiorstwom.

Referent generalnie nie zadowolził się rozwiązaniem w ciągu kilku miesięcy przeszło 100 karteli, ale sam pogodził się z tem, że w ciągu jednego tylko roku liczba zarejestrowanych karteli wzrosła

o 39. Generalny referent sugeruje, że musimy uważać, iż przedłożony preliminarz za wiera nieobór w sumie 90 milionów zł., gdyż prawnie i rzeczowo inne budżety, mianowicie przedsiębiorstw państwowych na cele nadzwyczajne inwestycyjne mają się kredytować do wysokości wymienionej sumy.

Wniosek ten jest niestuszny. Analogicznie w wyjście z sytuacji reprezentuje np. nowy budżet Czechosłowacji, podobnie został zrównoważony nowy budżet francuski na rok 1936. We Włoszech od samego początku kryzysu ta sama metoda została zastosowana.

Originalnie się do takiej metody ustosunkował ongi premier Kozłowski. Dnia 31 października 1934 r. na zjeździe działaczy BBWR. w Warszawie mówił: „Polska może nawet w obecnych trudnych czasach opanować deficyt. Dowodem jest w b. roku suma przewidzianego na rok przyszły niedoboru, która jest mniejsza od sumy preliminowanej w planach finansowych przedsiębiorstw na inwestycje gospodarcze. Oznacza to rzecz nader ważną, że naprawdę nasz budżet jest zrównoważony, natomiast niedobór utrzymuje się dzięki wydatkom inwestycyjnym, t. j. takim, które w normalnych czasach nawet powinny być czynione ze środków kredytowych.

Mniejsza już o to, że w trzy miesiące później powrócił 20-milionowy deficyt miesięczny, ale czyżyż obecne można już uznać za normalne? A przecież i w takim wypadku ówczesny premier chciał

czynić to, co ja obecnie uczyniłem i nazywał to równowagą budżetu.

Stwierdziłem niejednokrotnie, że walka o wykonanie równowagi budżetowej będzie trudna w istniejących warunkach. Nie wiem w jakim stopniu postulat ten zdołał zrealizować, ale akcja ministerstwa skarbu będzie tem skuteczniejsza, im mniej będzie w atmosferze politycznej niewiary i defetyzmu.

Nie walczymy dziś o tak małą rzecz, jak ambicja rządu, czy osób, ale o wydarcie narodu i społeczeństwa z kleszczy kryzysu.

Po krótkiej dyskusji zakończono rozprawę budżetową i przystąpiono do głosowania. W głosowaniu przyjęto zmianę uchwaloną przez komisję do art. 6 ustawy skarbowej, postanawiającej, że w miarę uzyskiwania nadzwyczajnych wpływów w budżecie M. S. Wewn., środki te mogą być przeniesione do działu IV-go policja państwowa.

Następnie jednogłośnie przyjęto całość ustawy skarbowej oraz budżet na rok 1936-37.

W głosowaniu nad rezolucjami przyjęto znaną rezolucję sen. Sieroszewskiego przez akklamację.

Następnie przyjęto 9 rezolucyj komisji budżetowej oraz rezolucję mniejszości sen. Marijana Malinowskiego, wyzywającą rząd do nieograniczania walki z bezrobociem, prowadzonej przez Fundusz Pracy z dużą skutecznością.

Następne posiedzenie Senatu zostanie wyznaczone później. Posiedzenie zamknięto o godz. 13-ej m. 30.

bombardujących.

Jeżeli zważy się, że ludność tego terytorium stanowi jedną piątą całego za ludnienia Niemiec, a mianowicie 14 mil. 500 tys. ludzi, a przetrzeń Nadrenji wy nosi jedną ósmą Niemiec, zawierając w sobie takie miasta jak Kolonia, Düsseldorf, Moguncja i Manheim. to z tego wynika jasno, że znajdujące się w tej strefie siły zbrojne nie mogą być uważane za nic innego, jak za siłę symboliczną.

**NIEMCY WYCOFAJĄ WOJSKA Z NAD GRANICY BELGIJSKIEJ?**

Paryż. — Z Londynu donoszą, iż należy oczekiwać, że w najbliższym czasie Niemcy powezną sensacyjną decyzję wyraźnie zmierzającą do skłócenia Francji z Belgią. Jak wiadomo bowiem, premier van Zeeland występując u prochem przeciwko wypowiedzeniu Lotcarna oświadczył, iż — o ile chodzi o Belgię, krok niemiecki nie był niczem uzasadniony, gdyż Belgia nie podpisała paktu z Sowietami.

Ten argument wpłynął poważnie na ewolucję opinii brytyjskiej na rzecz zro zumienia stanowiska Belgii, a co zatem idzie i Francji. Otóż Niemcy, biorąc pod uwagę argument belgijski, mają być skłonni do całkowitego wycofania oddziałów Reichswehry z nad granicy niemiecko-belgijskiej.

Gdyby ta sensacyjna pogłoska miała się sprawdzić, krok Niemiec wywarłby poważny wpływ na dalsze stanowisko delegacji brytyjskiej w obradach londyńskich.

**Wojska włoskie maszerują w kierunku Sokota.**

Rzym. — „Gazetta del Popolo“, oma wiając zajęcie przez 3-ci korpus Fenaro, podkreśla, że miejscowość ta leży na połowie drogi pomiędzy rzeką Gęwą a miastem Sokota, które znajduje się w odległości 50 km. od Fenaro. Należy tedy przewidywać, że miasto Sokota wkrótce wypadnie w ręce Włoch. W ten sposób byłaby odcięta jedyna droga od wrotu dla oddziałów abisyńskich, rozbi tych w krajach Tembien i Scire.

Druga ważna miejscowość, zajęta przez Włochów, mianowicie Alkadra, znajduje się na połowie drogi pomiędzy Om-Ager i Noggara, leżącej na granicy abisyńsko-sudańskiej. Wojska włoskie, które zajęły Al-Kadra, prawdopodobnie zamierzają okrążyć pięciotysięczną armię abisyńską, dowodzoną przez fitaurari Czim-Tje, który działa w górzystych okolicach prowincji Uolkait.

**NAJWIEKSZY WŁOSKI LOTNISKOWIEC ODPLYNĄ DO AFRYKI.**

Neapol. — Z Neapolu do Massary odplynął największy włoski okręt awionatka „Miraglia“.

Na pokład statku załadowano 40 samolotów bombardowców „Caproni“ oraz części składowe silników.

Oprócz normalnej załogi lotniskowca odplynęła na nim do Afryki 100 lotników, należących do 49-tej grupy aeronautycznej.

**WŁOCHY STARAJĄ SIĘ O KREDYT W... ANGLJI.**

Wiedeń. — Według pogłosek ze źródeł amerykańskich, rozpocząć miał obecnie rząd włoski akcją zmierzającą do osiągnięcia nowych kredytów. Jest przytem niezwykle interesującym, że włoscy rzeczoznawcy finansowi czynią odpowiednie kroki w tym względzie właśnie na angielskim rynku finansowym, i to mimo, naprzecznych stosunków pomiędzy Włochami a Anglią.

Włochom potrzebna jest obecnie większa pożyczka na zapłacenie długów im portowych rozmaitym państwom nie biorącym udziału w sankcjach, jak również celem ochrony waluty włoskiej.

Pozatem muszą Włochy rozporządzać większymi zasobami pieniędzy, które mają być użyte na rozmaitego rodzaju inwestycje gospodarcze w zdobytych przez Włochy obszarach Abisynji.

**Abisynja ma 235 tys. żołnierzy zdolnych do walki.**

Genewa. — „Giornale d'Italia“, omawiając fakt podjęcia ofensywy na obu frontach, pisze, że siły abisyńskie, nie rozbite przez Włochów, są następujące:

Na północy, na lewym brzegu rzeki Setit znajduje się armia amharijska dowodzona Burra, licząca przeszło 35 tysięcy ludzi. W okolicach Dessie rozlokowana jest armia licząca 40.000 ludzi, należy tu i gwardia cesarska. Część tych wojsk znajduje się w Kworam. Na południu ras Nassibu, przy pomto-

**KREM ODZŁWICZY „COLETTE“ LABOR J. GESSNER WARSZAWA**  
 Do nabycia w składzie aptecznym Z. OR.OWSKIEGO, Częstochowa, Aleja 29.

**TELEGRAMY**

**O CZEM ROZMAWIAŁ LITWINOW Z FLANDINIEM?**

Londyn. — Jak słyhać, rozmowa pomiędzy Litwinowem a Flandiniem dotyczyła kwestji, w ilu dniach Rosja sowiecka będzie w stanie zmobilizować armię i przetransportować ją na pewien wyznaczony punkt razem z materiałem.

**CHURCHILL UDA SIĘ DO MOSKWI?**

Londyn. — Churchill zamierza odbyć podróż polityczną do Moskwy. Jak wiadomo, jest on zwolennikiem jak najciślejszego złączenia się wszystkich sił obronnych przeciwko Niemcom. Daje on wyraz tym swoim przekonaniom w artykule, ogłoszonym w „Evening Standard“.

Pisze on m. in., że jest tylko jedno sposob uniknięcia grozy wojny, mianowicie ten, że siły, które w Lidze Narodów stoja do dyspozycji, będą cztery lub pięć razy większe od sił napastnika.

**OFICJALNE ZAPROSZENIE NIEMIEC PRZEZ RADĘ LIGI NARODÓW.**

Londyn. — Sekretarz generalny Ligi Narodów, Avenol, wystosował do Niemiec następujące telegraficzne zaproszenie:

„W związku z telegramem, który posłałem rządowi niemieckiemu dnia 8-go marca, Rada Ligi Narodów zaprasza rząd niemiecki jako stronę, która zawarła traktat lokarneński, by wziął udział w zbadaniu przez Radę sprawy zawadomienia ze strony rządów Francji i Belgii. Rada zbierze się w pałacu św. Jakóba w poniedziałek 16 marca o godz. 3.30 po południu“.

**„O nowe Locarno“**

Londyn. — Zaproszenie Niemiec do wzięcia udziału w obecnej sesji Rady Ligi Narodów dominuje w sobotę wieczór nad całą wciąż dramatyczną sytuacją międzynarodową, wywołaną wprowadzeniem wojsk niemieckich do zdemilitaryzowanej Nadrenji.

Głównym jednak tematem obecnych obrad zdaje się być nie tyle francuski postulat zastosowania przeciw Niemcom wszystkich rygorów przewidzianych w traktatach, ile postulat Anglii, wyrażający konieczność zastąpienia zrównoważonego przez Niemcy porządku w Europie nowym systemem pokojowym.

Anglia przedewszystkiem nie chce do puścić za żadną cenę do wojny, nie będąc do niej przygotowana.

Stwierdzając niezaprzeczalne naruszenie przez Niemcy traktatu wersalskiego i Locarna, min. Eden nie wspominał jednak ani jednym słowem o gotowości Wielkiej Brytanji do uczestniczenia w represjach przewidzianych w traktatach przeciw państwu, któreby jedno-

stronnie je naruszyło.

W związku z powyższem w kołach dobrze poinformowanych panuje mniemanie, że Francja obstaje przy sankcjach, a to po to, aby nie wypuścić z rąk tej broni na czas rokowań, które zdecyduje się prawdopodobnie przeprowadzić o nowe Locarno.

**CHAOTYCZNOŚĆ CECHUJE LONDYŃSKĄ SESJĘ RADY LIGI NARODÓW.**

Londyn. — Pierwszy dzień londyńskiej sesji Rady Ligi Narodów minął pod znakiem tajemniczych narad dających duże pole do licznych domysłów i plotek.

W sobotę zebranie Rady upłynęło na poufnych konferencjach.

Ogólnie panuje wśród reprezentantów, którzy znaleźli się na sesji, zgodność jedynie co do naruszenia jednostronnego traktatu lokarneńskiego, odbiegają oni jednak znacznie w ocenie konsekwencji tego kroku. Francja nadal żąda wycofania wojsk niemieckich z Nadrenji. Natomiast skłonność min. Flandina dopuszczenia do stołu obrad reprezentanta Niemiec wskazuje na to, że stanowisko nie jest tak nieustępliwe jakby się zdawało.

Natomiast trzeba zaznaczyć, że ostat-

nio otrzymał on z Paryża wskazówki od swego rządu podkreślające konieczność utrzymania nieustępliwego stanowiska.

Jeżeli chodzi o Anglię, to ujawnia się w jej postępowaniu chęć kompromisowego załatwienia sprawy. Ogólnie biorąc sytuacja nie przedstawia się jednolicie tem więcej, że istnieje ogólne przekonanie, iż możliwość przeprowadzenia sankcji nie jest aktualna.

Wszystkie te sprzeczne ze sobą kierunki i dążenia wytworząją sytuację chaotyczną i ciężką.

**36 tysięcy żołnierzy w Nadrenji.**

Londyn. — Agencja Reutera donosi: Ambasada niemiecka ogłosiła oświadczenie, w którym wskazuje, że ukazały się błędne informacje o liczebności sił zbrojnych niemieckich w części Nadrenji zdemilitaryzowanej swego czasu na mocy postanowień traktatu wersalskiego.

Na całym terytorjum od pogranicza Holandi aż do granicy Szwajcarii znajduje się 36.500 żołnierzy, wliczając w to policję. Niema tam żadnych jednostek wojsk pancernych, ani też samolotów

**Mowa wyborcza kanclerza Hitlera**

Berlin. — Monachium było widownią olbrzymiej manifestacji przedplębiotywej, na której kanclerz Hitler w obecności 300-tysięcznego tłumu wygłosił mowę, poświęconą m. in. uzasadnieniu swojej polityki zagranicznej.

Wywody kanclerza poprzedziło przemówienie kierownika okręgu partii narodowo-socjalistycznej w Bawarii, Wagnera, który oświadczył, że wkrótce niemieckie wojsko do Nadrenji nastąpiło dlatego, iż Francja połączyła się z bolszewizmem rosyjskim, a narodowo-socjalistycznym Niemcom los przeczynał mi się wystąpienia w charakterze pierwsze go bojownika przeciw rozsądzającemu świat bolszewizmowi.

Przybycie Hitlera na Teresienwiese i przejazd jego ulicami Monachium miały charakter triumfalnego wjazdu, połączonego z manifestacją tłumów i salwami honorowymi oddziałów wojskowych.

W przemówieniu swoim kanclerz Hitler oświadczył, że odwołuje się do narodu niemieckiego dla okazania światu, iż cały naród stoi za nim i popiera go w walce o honor Niemiec. Kanclerz wyraził pełną odpowiedzialność za wszystko co dotychczas uczynił, wiedząc, że naród mu ufa.

Przechodząc do paktu locarneńskiego, kanclerz mówi, że narodowi socjaliści od chwili objęcia władzy uważali

ten pakt za jednostronny, jako ograniczający suwerenność Niemiec na wielkiej polaci terytorjum Rzeszy. Mimo to, kanclerz gotów był dotrzymać zobowiązań paktu, dopóki inni ich dochowują.

Skoro dziś apeluje się do niego, aby zdobył się na wielki gest, to musi oświadczyć, że propozycja o paktach nie agresji na Wschodzie i Zachodzie na 25 lat była największym gestem, na jaki może się zdobyć europejski mąż stanu.

Nie uczynie żadnego gestu, któryby godził w honor narodu niemieckiego. Dalej kanclerz przeszedł do krytyki traktatu wersalskiego, poczem oświadczył:

— Niemcy nie chcą prowadzić więcej wojny, celem stałego przeprowadzenia korektury postanowień terytorjalnych. Niemcy są wielkim mocarstwem w Europie i nie pozwolą traktować siebie jak murzynów.

Pójdziemy razem z całym światem paki będzie on nas traktował jako równouprawnionych.

Wreszcie zwrócił się kanclerz do zgromadzonych z wezwaniem, aby w dniu 29 marca jako jedyni powołani sędziowie wydali orzeczenie, czy polityka jego odpowiada interesom niemieckim. „Głos narodu jest głosem wszechmocnego Boga“ — zakończył kanclerz wśród owacyjnych oklasków tłumów.

## REUMATYZMIE

Artrytyzmie, podagrze, grypie i przeziębieniu stosuje się przyjmowanie 2-3 tabletek Toгалu 3-4 razy dziennie. Toгал jest środkiem przeciwbólowym i przeciwgorączkowym.

ey gen. Wahlb paszy dowodzi w Harrarze armia 35-tysięczna. Część tej armii znajduje się w Dżidzi i Dągabar.

Na południe od Harraru znajdują się siły dedzaka Amdie, liczące 15 tysięcy ludzi. Nad rzeką Uab (dopływ Uebdi Szebeli) obozuje 20 tysięcy ludzi, pod dowództwem dedzaka Bejene-Mered. — Wreszcie we wschodnim Sidamo znajduje się około 19 tysięcy ludzi z dawnej armii rasa Desty.

Łącznie z wojskami strzegącymi linii kolejowej Dżibuti — Addis-Abeba oraz sily abisyńskie oblicza „Giornale d'Italia” na 235.000.

## Abisyńczycy chcą wytrwać

Czy zatrzymają pochód armii marsz. Badoglio?

Asmara. — Z wiadomości nadchodzących tu z frontu wynika, iż mimo pokojowej inicjatywy Ligi Narodów, Negus nie ludzi się zbytnio możliwością bliższego zawieszenia broni. Świadczą o tem przygotowania Abisyńczyków do obrony jeziora Aszangi i całego odcinka strategicznego pomiędzy Aszangi i Kwo ram. Trzy tysiące robotników etjopskich, wyszkolonych przez instruktorów-europejczyków, pracuje dzień i noc nad umocnieniem istniejących już fortyfikacji, oraz budową nowych linii obronnych wzdłuż drogi Mai Ceu — Ezba — Aszangi (jedyna droga, po której mogą posuwać się oddziały wojsk zmotoryzowanych).

Przed każdym „gniazdem” karabinów maszynowych wykopane są liczne pułapki na czołgi i samochody pancerne. Sam Negus objeżdża codziennie cały odcinek frontu, kontrolując osobiście przebieg robót oraz dokładność w ich wykonaniu. Wielkie wrażenie wśród żołnierzy abisyńskich wywołało przybycie do Kworam 8 baterji artylerji przeciwlotniczej, skoncentrowanej tam w przewidywaniu gwałtownego ataku włoskiego lotnictwa. Abisyńczycy pragną obecnie za wszelką cenę powstrzymać napór armji marsz. Badoglio aż do nastania okresu deszczów, które uniemożliwiłyby Wochoom prowadzenie jakiegokolwiek akcji wojennej w większym stylu.

## ZABURZENIA WSKUTEK STRAJKU DZIENNIKARZY.

Buenos Aires. — Donoszą z Creas (etolicy Wenezueli), że z powodu dekretu o zaprowadzeniu cenzury prasowej, dzienni karze ogłosili strajk, do którego przyłączyli się pracownicy tramwajowi, telegraficy i kierownicy samochodów. W czasie manifestacji ulicznych doszło do starcia pomiędzy manifestantami i gwardją pałacową prezydenta, która zrobiła użytek z broni palnej. 4 manifestantów zginęło, 25 odniosło rany.

## CZY REKRUTACJA DO ARMJI NIEMIECKIEJ W GDANSKU?

Gdańsk. — W ostatnich dniach policja wzywa obywateli gdańskich w wieku do lat 25, celem sprawdzenia personaljów. O ile wzwani oświadczają, że są nierekrutkami, są natychmiast zwolnieni.

Polacy bywają legitymowani, przy czym policja notuje podane przez nich personalja. Po załatwieniu tych formalności Polacy są również zwalniani. Wśród ludności krąży pogłoski, że ta akcja stoi w związku z rekrutacją do armji niemieckiej.

## Nadgraniczna prowokacja umundurowanych hitlerowców na Pomorzu.

Gdynia. — Przed kilku dniami, na punkcie granicznym w Strzebielinie na Kaszubach umundurowany oddział hitlerowców curządził demonstrację. Do rogatki granicznej podszedł oddział hitlerowców w pełnym polowem umundurowaniu. Po ustawieniu się hitlerowców nad granicą dowódca wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, wskazując na stronę polską, że był to niegdyś

kraj niemiecki i musi nim na nowo zostać.

Po przemówieniu przywódcy, wszyscy uczestnicy demonstracji zaczęli głośno wyśmiewać ze znajdujących się po drugiej stronie granicy funkcjonariuszów polskich. Następnie oddział przemarszerował wzdłuż granicy i wrócił do swej miejscowości.

## WIELKA AKCJA PRZECIW WYD. „PŁOMYKA”.

Kielce. — W związku z konfliktem ostatniego numeru „Płomyka” ukazała się w prasie miejscowej odezwa rodziców, nauczycieli i zarządów szkół o zaprzestanie dalszej penerumaty pisma zatrudniającego duszę młodzieży.

Równocześnie w wielu miejscowościach woj. kieleckiego odbyły się zebrania rodzicielskie, na których uchwalono potępić metody redaktorów „Płomyka”.

## Zlikwidowanie strajku włóknarzy

Łódź. — Strajk włóknarzy w Łodzi został zlikwidowany. Konferencja, która została w sobotę o godz. 12-iej w południe, trwała przez cały dzień sobotni i zakończyła się w niedzielę ranem o godz. 3-ciej. Konferencji przewodniczył główny inspektor pracy inż. Klott. W czasie obrad obecny był również wojewoda Hauke-Nowak.

O godz. 3-ciej nad ranem uzgodniono wreszcie protokół w sprawie likwidacji strajku, ujęty w 17-cie paragrafów i o party na obowiązek honorowania umowy zbiorowej z 3 kwietnia 1934 r. M. in. protokół podpisany w Warszawie przez robotników i przemysłowców przewiduje uznanie i ochronę instytucji delegatów robotniczych, zakaz dalszej racjonalizacji pracy szkodziwej dla zdrowia robotników, regulację obsługi krosien i inne.

Specjalny komitet redakcyjny w ciągu najbliższych miesięcy opracuje nową taryfę płac. Strajk został w ten sposób zlikwidowany i wszystkie fabryki, zarówno w Łodzi, jak i na terenie okręgu przemysłowego uruchomione zostaną już w poniedziałek.

Obiektywnie rzecz traktując, strajk



zakończył się zwycięstwem robotników.

## Wybuch petardy

poranił cztery osoby.

Warszawa. — W drewnianym domu przy ul. Ogrodowej 58 nastąpił wybuch w mieszkaniu niej. Kozłowski.

Siła wybuchu była tak silna, że całe mieszkanie uległo zdemolowaniu, ściana cała runęła i belki wypadły na korytarz.

Zarysowały się też inne ściany. Na alarm przybyła policja, która wezwała straż ogniową i pogotowie ratunkowe. Mieszkanie, w którym nastąpił wybuch, zajmowała 45-letnia wdowa Maria Kozłowska, która utrzymywała rodzinę praniem bielizny. Kozłowska odniosła rany wraz z synami: 14-letnim Henrykiem i 17-letnim Stanisławem.

Również zostali ranni mieszkańcy sąsiedniej izby: Franciszka Marczyk i Mieczysław Dąbrowski. Rannych przewieziono do szpitala.

Ocalały tylko najmłodsze dzieci Kozłowskiej: 11-letnia Marja i 9-letni Eugeniusz.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, że przyczyną katastrofy był wybuch petardy przygotowanych przez 17-letniego syna Kozłowskiej, Stanisława na okres wielkanocny. Zakupił on kilka kilogramów materiałów wybuchowych, które ukrył w blaszanym pudełku za portretem.

Wskutek rozgrzania się ściany od kuchni, na której Kozłowska utrzymywała silny ogień, nastąpił wybuch. Wszyscy mieszkańcy domu są zagrożeni ekspluzją.

Siła Polski na morzu.

KINO „EDEN” — 1-sza Aleja 12.

Dziś najnowszy film produkcji sowieckiej

## ZŁOTE JEZIORO

Przygody poszukiwaczy złota w Tajdze Syberyjskiej.

Nad programem WESŁY BIEGUN komedia w kolorach i Tygodniki Foxa i Pata. Początek o godzinie 5-ej po południu. — Ostatni seans o godzinie 9 m. 30 wiecz.

„LUNA”

Już dziś

jedyny występ opery Pucciniego

# TOSCA

O godzinie 5.15 jeden seans filmu

## PAN TWARDOWSKI

# KRONIKA

Częstochowa  
17  
MARCA  
Wtorek

Dziś — Patrycjusza b.  
Jutro — Cyryla Jer. b. d. K.  
Wschód słońca o godz. 5.56  
Zachód — 17.51  
Kalendarzyk historyczny:  
Jan, król czeski, ustępuje prawa do ziemi Dobrzyńskiej Krzyżakom 1329.

— Zebranie Kola Sióstr Pogot. San. P. C. K. Dnia 16 b. m. o godz. 18-iej w świątli Siostr PCK (gmach Starostwa, pokój nr. 207) odbędzie się ogólne sprawozdawcze zebranie Kola Sióstr Pogot. Sanit. P. C. K. w Częstochowie.

## Z konferencji parafjalnych

J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny

W ub. niedzielę odbyły się w sali Katedralnej dwa zebrania: Stow Kobiet i Stow. Mężów Katolickich, pierwsze o g. 17.30, drugie o godz. 19-iej.

Oba te zebrania zaszczylił swą obecnością J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina,

który do zgromadzonych w sali wygłosił piękne i podniosłe referaty o Akcji Katolickiej i apostołstwie świeckim. W pełnych treści i głębokich myśli filozoficznych referatach J. E. ks. Biskup rozwiniął idee przewodnią, że Kościół to nie tylko Papież, biskupi i księża, ale zbiorowo katolicy wszyscy jesteśmy Kościołem, wszyscy powołani jesteśmy do apostołstwa i szerzyć musimy Królestwo Chrystusowe na ziemi. Każdy człowiek nosi w duszy i sercu cząstkę Boga. J. E. ks. Biskup gorąco apelował o gorliwą pracę w Akcji Katolickiej.

Zgromadzeni na zebraniach z zapalem i wielkim aplauzem przyjęli apel Najdostojniejszego Arcypasterza naszej diecezji.

— Z pogrzebu s. p. dyr. Nowińskiego. W niedzielę ul. o godz. 3-iej po poł. odbyła się eksportacja i pogrzeb zwłok s. p. Józefa Nowińskiego, dyrektora częst. Oddziału Banku Handlowego w

Warszawie. Kondukt żałobny, prowadzony przez ks. prałata B. Wróblewskiego w asyście ks. prałata Fr. Miręckiego i duchowieństwa, wyruszył z przed gmachu Banku z ul. Piłsudskiego, kierując się do kościoła św. Zygmunta, Trumne ze zwłokami ponieśli na barkach urzędnicy Banku. Mimo niepogody w pogrzebie wzięła udział tłumna publiczność z pośród sier towarzyskich naszego miasta, przedstawicieli wielu instytucji i organizacji, którym Zmarły swą pracę poświęcał. Przybyło też wiele osób zamiejscowych. Na czele konduktu niesiono kilkanaście wieńców od rodziny, Banku, urzędników, szkół i organizacji, kroczyły też delegacje młodzieży Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza i Szkoły Handl. SS. Zmarłych chwastek.

Po krótkim nabożeństwie w kościele św. Zygmunta orszak żałobny ul. Warszawską przybył na cmentarz na Kulach, gdzie nastąpiło złożenie trumny do grobu rodzinnego.

## Z obchodu 5-ciolecia Zw. Pań Domu

Częst. Oddział Zw. Pań Domu obchodzi w ub. niedzielę 5-lecie swego istnienia.

Obchód rozpoczęto nabożeństwem o godz. 10-ej r. w kościele św. Jakóba. Mszę św. odprawił ks. red. W. Mondry, który wygłosił następnie podniosłą przemowę, zwracając swe słowa do zgromadzonych członkiniń Związku.

Po południu o godz. 6-iej w dolnych salach hotelu „Polonia” odbył się wieczór towarzyski, który zgromadził liczne grono osób zaproszonych i członkiniń Zw. Pań Domu. Pierwsze przemówienie wygłosiła prezeska Zw. p. Z. Brykańska, składając obszernie sprawozdanie z 5-letniej działalności Związku oraz podkreślając duży rozwój organizacji mimo początkowych trudności, a nawet pewnego rodzaju sceptycyzmu. Związek, stawiając sobie za cel przystosowanie gospodarstwa domowego do dzisiejszych warunków na zasadach racjonalnej organizacji pracy, wiele zdziałał w tym kierunku i pożyteczna jego działalność dzisiaj już znajduje powszechne zrozumienie i uznanie. Następnym etapem prac Związku będzie utworzenie świetlic związkowych w kilku punktach miasta i przy wielkich fabrykach, co niewątpliwie jeszcze wydatniej rozszerzy jego działalność.

Skoła, składając życzenia dla Związku, piękne przemówienie wygłosił p. starosta E. Rogowski, następnie ks. red. W. Mondry, p. starostina Rogowska, p. Orłowska, p. Kotlińska, która w imieniu członkiniń Związku w uznaniu ofiarnej pracy organizacyjnej wręczyła prezesse p. Brykańskiej kwiaty oraz dar w postaci nowoczesnego nakrycia stołowego.

Milem i wartościowem urozmaiceniem wieczoru była produkcja wokalne i muzyczne w wykonaniu doskonałych sił artystycznych. Kilka pieśni odpisywała p. Sozronowa przy akompanjowaniu p. Ciecha nowicjowej, która następnie odegrała solowo utworzy na fortepianie, wreszcie p. Ceranka-Poznańska wygłosiła piękne deklaracje. Wszystkie te produkcje stały na wysokim poziomie artystycznym i cieszyły się dużym aplauzem zgromadzonych.

Zebrań, podczas którego rolę skrzętnych gospodyni pełniły p. dyr. Dzieciolowska i p. A. Kowalska, upłynęło w nader miłym i serdecznym nastroju towarzyskim.

## Jeszcze echa

podziału odzieży dla najbiedniejszych.

W związku z artykułem w „Gońcu Częstochowskim” p. t. „O sprawiedliwym podziale ofiar i odzieży dla najbiedniejszych”, p. St. Rybicki, kierownik biura Komitetu Funduszu Pracy w Częstochowie, nadesłał nam z prośbą o umieszczenie w naszym piśmie wyjaśnienia, w którym stwierdza, że podziałem odzieży miało być zajęcie stała delegacja bezrobotnych. Delegacja ta, do chwili rozpoczęcia działalności Komitetu Funduszu Pracy, jest przedstawicielem bezrobotnych. Członkowie jej biorą udział w kwalifikowaniu bezrobotnych oraz była ona w sprawach

**OSTATNIE DNI**

**POMPEI**

KRAJOWE DZIEJE CEZARÓW!  
BARBARZYŃSTWO GRZE-  
CIEM I OKRUCIEŃSTWEM  
OPĘTANEGO MIASTA



— Nocne dyżury aptek.  
W nocy z dnia 16 na 17 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące aptaki: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, p. J. Pogornelskiego, Narutowicza nr. 44.

**Z Sądu Okręgowego**  
Walka z groźnym kłusownikiem.

W dniu 16 stycznia 1935 r. Piotr Bilicki gajowy lasów państwowych, wybrał się ze swoim służącym Franciszkiem Klichem na obchód rejonu.

Idąc polami, zauważył pod lasem przy gruszy polnej stojącego na czatach kłusownika. Wtedy gajowy dał swoją fuzję Klichowi i polecił mu zająć kłusownika z tyłu, celem schwytania go.

Klich obeszli małymi lasami, lecz kłusownik zauważył podchodzącego z fuzją służącego gajowego i rzucił się do ucieczki.

Klich wystrzelił na postrach w górę. Kłusownik przewrócił się wtedy na ziemię. Gdy Klich zaczął się zbliżać, wówczas kłusownik zerwał się, wymierzył z fuzją do Klicha i pociągnął za cyngiel. Rozległ się suchy trzask, lecz nabój nie wypał.

Kłusownik ponownie rzucił się po tem do ucieczki, jednak polknął się i został schwytany.

Złapanym kłusownikiem okazał się znany z podobnych sprawek Antoni Ignasiak, mieszkaniec wsi Grabarze, gm. Lipie. W fuzji tegoż znaleziono naboje, ze znakiem od niewypału.

Ignasiak stanął wczoraj po raz drugi przed sądem, gdyż pierwsza rozprawa została w dniu 8 lutego b. r. przerwana, celem przesłuchania dodatkowych świadków, przyczem Ignasiak został zaarrestowany na sali.

Do winy się nie przyznał, lecz zarzuca, że oddał na wezwanie fuzję nie strzelającą.

Sąd skazał go z art. 261 K. k. za to, że użył groźby karalnej o stosunku do Klicha, żeby go zamusił do zamknięcia odebrania fuzji — na 2 lata więzienia, przyczem połowę darował mu na mocy amnestji.

**Wieśniak - detektyw**  
zasypany gradem kul rewolwerowych.

W czasie nieobecności domowników do zabudowań Juszczakowej Józefy w Wierchlesie włamało się kilku nieznanych osobników. Łupem wlamywanicy padła garderoba, pościel i in. przedmioty domowe.

W pewnym oddaleniu od wsi na wracających z udanej wyprawy wlamywanicy natknął się niejaki Sakowski Kazimierz, wracający do domu. Zaintrygowany niepewnym zachowaniem się obladowanych osobników począł ich śledzić.

Nie wiele brakowało, a swe zapędy wywiadowcze przypląbiły życiem, gdyż wlamywanice spostrzegły, że są śledzeni obsypali Sakowskiego gradem kul rewolwerowych.

Po tej „kanonadzie”, z której Sakowski wyszedł na szczęście cało, odeszła go chęć dalszego śledzenia opryszków, zameldował jedynie o swem spostrzeżeniu policji, która za złodziejami wyszłała pościg.

Poszkodowana Juszczakowa oblicza wartość zrabowanych rzeczy na kilkaset złotych.

**Systematyczne kradzieże książek**

Bajor Stanisław, zam. przy ul. Sobieskiego Nr. 11 zameldował w pol., że od dłuższego czasu kradziono systematycznie książki szkolne z Zakładu Wychowawczego, przy ul. Sobieskiego Nr. 11, których skradziono większą ilość.

Ustalono, że kradzieży dokonywali wychowankowie tegoż zakładu i sprzedawali na miesiąc handlarzom żydowskim, przyczem jednemu z nich Zajdmanowi Fisziowi, zam. przy ul. Garibaldiego Nr. 4, odebrano 11 książek.

**Oszustwo na 1990 zł.**

Do Mieszkalskiego Seweryna, urzędnika prywatnego firmy „M. Czarniecki”, przy ul. Stodolnej 22, zgłosił się w dniu 14 b. m. nieznanymi osobnikami, podający się za Stanisława Szczypiorowskiego, zam. przy ul. Wręczyckiej.

Osobnik ów na mocy zawartej z Mieszkalskim umowy otrzymał 56 metrów maki żytniej, wzamian za którą miał dostarczyć 80 metrów żyta.

Jednak umowy rzekomy Szczypiorowski nie dotrzymał i dotychczas dostarczenia żyta nie uskutecznił, skutkiem czego Mieszkalski poniósł straty na sumę 1090 zł.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**10 MÓW KANCLERZA HITLERA.**

Paryż 16.3. — Agencja Havasa donosi z Berlina, że kanclerz Hitler zamierza w ciągu kampanji wyborczej wygłosić jeszcze dziesięć przemówień m. in. w Bytomiu, Neukirchen, Kolonii, Hamburgu i Berlinie.

**Co będzie w Londynie**

**NA PRUGU POWAŻNYCH TRUDNOŚCI. — NIEZWYKŁA ODPOWIEDZ NIEMIECKA.**

Londyn, 16.3. — Trwają tu nadal rozmowy prywatne licznie zebranych delegatów państw reprezentowanych na Radzie Ligi i pospieszna wymiana zdań między Londynem a Berlinem w kwestji udziału Niemiec w dalszych posiedzeniach Rady Ligi. Już wiadome jest że rząd niemiecki gotów jest przyjąć zaproszenie wyślanego delegata, że jednak domaga się ściślejszego określenia roli, jaką Niemcy miałyby do odegrania na sesji Rady Ligi.

Odowiedź rządu niemieckiego w formie telegramu m. Neuratha do sekretarza generalnego Ligi wywołała duże podniecenie.

Odowiedź rządu niemieckiego wywołała burzę. Min. Flandin oświadczył na zebraniu dziennikarzy francuskich, że raczej wyjedzie z Londynu, aniżeli miał zgłosić się na naradę niemiecką, poczem z naciskiem dodał, że przyjechał do Londynu dla jednego jedynego celu, a mianowicie narady w kwestji pogwałcenia przez Niemcy obowiązujących traktatów.

Niemniej stanowczo zastrzegł się przeciwko możliwości przyjęcia odpowiedzi niemieckiej min. Titulescu i komisarz Litwinow.

W kołach delegacji francuskiej panuje przekonanie, że odpowiedź niemiecka jest wyłącznie tylko obliczona na wzięcie klina między Francją i Anglią.

Jeżeli w sytuacji nastąpi pewne odprężenie dzięki rozmowom angielsko-francuskim, dziś odbędzie się także posiedzenie Rady Ligi celem przedyskutowania odpowiedzi niemieckiej. Termin następnego posiedzenia publicznego jest niepewny. Gdyby miał wzięć w niem udział delegat niemiecki, zapowiedziano na dziś po południu posiedzenie odróżnioneby zapewne do wtorku.

**ZGON B. MEZA POLI NEGRI.**  
Nowy Jork, 16.3. — Zmarł tu książę Sergiusz Mdivani, b. mał Polj Negri. Zgon nastąpił wskutek ran, jakie ks. Mdivani odniósł, spadłszy z konia podczas gry w polo. Ks. Sergiusz Mdivani, jak i jego brat, znany był z wielu afier.

**LAWINA SPADŁA KOŁO ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W SINAJU.**

Bukareszt, 16.3. — W letniej rezydencji króla rumuńskiego w Sinaju, w pobliżu zamku spadła z gór obryzma lawina która zasypała 9-ciu turystów, 4-ch zdołano uratować, 5-ciu poniosło śmierć na miejscu.

**ZNISZENIE UBOJU RYTUALNEGO.**

Poznań, 16.3. — W Rogoźnie i Lesznie zniszono ubój rytualny.

**SENSACYJNY PROCES.**

Sosnowiec 16.3. — W związku z rozpoznawaniem się procesem przeciwko Pawłowi Grzeszolskiemu oskarżonemu o otrucie żony i dwojga dorastających dzieci, przybył do Sosnowca adw. Hofmold Ostrowski, który uzyskał zezwolenie na wzięcie się z oskarżonym. Adw. Hofmold Ostrowski odbył z nim kilkugodzinną rozmowę. Grzeszolski miał kilka spraw wytoczonych przez rodzinę zmarłej o fałszowanie wotów, o obrazę, publiczne, oraz o usiłowanie zabicia teścia. Sprawy te zostały umorzona. W związku z procesem do Sosnowca przybyło kilku dziennikarzy z Warszawy oraz jeden dziennikarz niemiecki.

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz”.

bezbrobocia delegowana do Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy.

Ponieważ ilość korzystających z akcji żywnościowej wynosi przeszło 14,000, a ilość zebranych części odzieży wynosi 821 sztuk, w czym są przeważnie rzeczy zniszczone, względnie mało wartościowe, jak krawaty, krawatki, pantofle nocne, beczki, skarpetki i t. p., wydanie odzieży najbardziej potrzebującym przez własną delegację zdawało się być celem.

W dalszym ciągu p. Rybicki wyjaśnia, że ani Jawnik Kaźmierczak, ani też nikt inny z P. P. S., do Komitetu Funduszu Pracy w tej sprawie się nie zwracał, że całkowita ilość odzieży została zwrócona do magazynu Komitetu przez delegację, która zrzekła się jej podziału, oraz że Komitet Funduszu Pracy zebrał w czasie zbiorów odzieży gotówką zł. 528,07 i, że Komitet Funduszu Pracy wydał Komitetom Rodzicielskim w szkołach powszechnych, przedszkolach i Towarzystwom Dobroczynnym zł. 4,340,00 na zakup odzieży dla najbiedniejszych dzieci rodziców bezrobotnych, dokładając w ten sposób zł. 3,811,93 z własnych funduszy.

— **Pociąg popularny z Warszawy do Częstochowy.** Pociąg popularny wyruszy 24 b. m. z Warszawy Głównej do Częstochowy o godz. 18 m. 06. Wyjazd z Częstochowy nastąpi 25 b. m. o godz. 18 m. 35. Wszystkie miejsca siedzące numerowane. Opłata za przejazd w jedną i drugą stronę 10 złotych.

— **Wylosowane bony inwestycyjne.** 12 b. m. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 3172, 5608, 16128, 25529, 33046, 33604, 33054, w wszystkich 10-ciu serjach. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł. za bon 25-złoty.

— **W sprawie podań kierowanych do niewłaściwej władzy.** W szczegółowym zarządzeniu ministra spraw wewnętrznych w sprawie wytycznych postępowania władz przy załatwianiu spraw administracyjnych, wskazany został tryb postępowania z podaniami, wniesionymi do niewłaściwej władzy.

Minister spraw wewnętrznych przypomina, że w tego rodzaju sprawach władza administracyjna może albo skierować sama podanie do władzy właściwej, albo też zwrócić je wnoszącemu ze wskazaniem tej władzy. Wybierając jeden z tych sposobów, urząd państwowy powinien kierować się zawsze interesem petenta. To też z reguły należy kierować podanie wprost do władzy właściwej, oszczędzając w ten sposób wnoszącemu podanie zarówno zbędnych czynności, jak i dodatkowych kosztów, związanych z ewentualnymi opłatami. Zwrot podania wnoszącemu powinien być stosowany tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione szczególnymi przepisami lub też w wyraźnym interesie petenta, np. gdy idzie o podanie w sprawie, wymagającej wytoczenia powództwa w sądzie, lub osobiste zgłoszenie się petenta do innego urzędu.

— **Kurs walut Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5,27 1/2, rubel złoty 4,80, dolar złoty 9,04, marka niemiecka (banknoty) 140.**

Dźwiękowe Kino  
**„Stylowy”**  
II Aleja nr. 27.

Dziś pełny dramat szpiegowski p. t.  
**„Człowiek o 100 twarzach”**  
w roli gł. KETTI GALLIAN, rytmika Marleny Dietrich.

**Fabuś z Blachowni**  
Zuchwał wlamanie do pracowni jubilerskiej.

W nocy na wtorek bieżącego tygodnia dokonano zuchwałego włamania do składu jubilerskiego Förstera, mieszczącego się przy ul. Krakowskiej w Tarnowskich Górach. Wlamywaniec wszedł do sklepu od strony podwórza, po uprzednim wygicnięciu kraty w oknie i wybiłszy szyby. Łupem rabusia stała się większa ilość wyrobów złotych i srebrnych oraz kamieni szlachetnych i zegarków wartości 10,500 złotych. Rabuś, opuszczając sklep, został zauważony przez patrol policyjny i ujęty wraz z wszystkimi skradzionymi przedmiotami.

Ujętym wlamywanцем okazał się 28 letni Brunon Winięcki, pochodzący z Blachowni, pow. częstochowskiego. Miał on przy sobie arseнал narzędzi złodziejskich służących do włamania. Skradzione prełoża odebrano, osadzając Winięckiego w areszcie, do dyspozycji władz sądowych.

**Na srebrnym ekranie**

Kino „Stylowy” wyświetla bardzo dobry, wysoce interesujący film z kategorii „szpiegowski” p. t. „Człowiek o stu twarzach”. Jako wdziczny temat wyzykano zrecnie skomponowaną historję o wywiadzie w Kanale Panamskim i udaremnionym zamachu na flotylę amerykańskich statków wojennych. Scenariusz trzyma uwagę widza w nieustannym napięciu i niemal do ostatniej chwili trudno zorientować się, kto jest szpiegiem: zagadkowy Japończyk czy pseudo Francuz, wreszcie w grę wchodzi również podstępnie wywiązona z ojczyzny młoda i piękna dziewczyna francuska. Szereg doskonałych scen pokazano w barze portowym z występem b. oryginalnej śpiewaczki o fascynującej urodzie, ciekawe też są zdjęcia urządzeń kanału w momencie przepływania floty. Na udziale językowy filmu: część pierwsza, która rozgrywa się we Francji, raz narazie nie jest mówiona po angielsku, lecz po francusku, dialogi zaś drugiej części, amerykańskiej, słusznie są angielskie. Z wykonawców pięknie wyróżnia

się zarówno żywą, szczerą grą, jak i urodą jasnawłosa Ketti Gallian, dobra gra Spencer Tracy, a świetny jest aktor w roli właściciela baru oraz murzyn-pokusząca. — Nad program ładne zdjęcia z jeźdźca Narocz, tygodnik i popis orkiestry murzyńskiej. (—f.)

Wydział zamiejscowy sądu okręgowego północnokrajowego w Częstochowie ogłasza, że postano wieniem Sądu z dnia 28 października 1935 roku w sprawie Nr. IV Co 176/35 na zasadzie art. 36 Rzecz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. poz. 860/34) oraz art. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o utraczonych tytułach na okaziciela (Dz. U. R. P. poz. 406/19) — postanowiono: zabronić Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu Częstochowskiego wypłat i transakcji z książeczkami oszczędnościowej Nr. 12907, wydanej na imię Antoniego Lyko na sumę 330 złotych. Wzywa się przeto wszystkich posiadających prawa do powyższej książeczki, aby w ciągu 2 lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia i złożyli w Sądzie wymienioną książeczkę lub zgłoszili sprzeciw.

**BOLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
FABR. CHEM. FARM. KOWALSKI WARSZAWA

**AGENTÓW**  
poszukujemy na Częstochowę i okolice do sprzedaży nowego artykułu, niezbędnego w gospodarstwie domowym i w handlu. Zgłoszenia kierować: Huta Ludwików, Kielec, skrzynka pocztowa Nr. 101. 0405

**SPRZEDAM**  
maszynę używaną, Singer, I Aleja nr. 6 m. 44, 3-cia brama, Rozenbalt.

**KRAWCOWA**  
trodne warunki — poszukuje szycia, reparaści, przerobek po domach. Oferty do Sklepu „Goda” pod „Krawcowa”. 834

**ZGUBIONO**  
legitymację Ubezpieczeń Społecznych wydaną na imię Janina Gowińska, Nr. 46334. 800

**OFIARY.**  
Zamiast kwiatów na trumnie s. p. Dyrektora Józefa Nowickiego na rzecz ks. parafiala Wroblewskiego dla biednych dzieci składają Szewcowski i Brzozowska zł. 10.—

# Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W szesnym dniu ciągnięcia 2-jej klasy 35-let Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

**50,000 zł. na N-ry:** 30220 156197

**2,000 zł. na N-ry:** 147185.

**1,000 zł. na N-ry:** 7044 120002 128139.

**500 zł. na N-ry:** 268 40004 00061 109391

**100 zł. na N-ry:** 35748 70123 83511 99262

**50 zł. na N-ry:** 17536 39916 13945 20364 26637

**20 zł. na N-ry:** 167308 183887 192308 192333

**10 zł. na N-ry:** 75067 77276 78577 48733

**5 zł. na N-ry:** 10639 107652 108609 109322 118611 129311

**2 zł. na N-ry:** 10766 11940 189394 191942.

**150 zł. na N-ry:**

158 1016 819 2271 301 3151 253 433 530 602

8040 4274 312 547 635 5149 887 910 6036 683 7121

949 13169 240 465 514 80 18248 14182 279 93 918

11068 369 443 556 633 12040 297 351 506 716 619

948 13169 240 465 514 80 18248 14182 279 93 918

774 16080 97 17079 813 18248 19005 314 39 93 918

23089 132 509 784 898 21295 322 580 629 21338

756 24480 632 25110 448 26818 918 27094 204 50

321 431 944 28346 29221 457 538 31124 210 480

665 32132 417 37010 208 904 963 639 71

38243 430 513 39114 996 40103 234 944 42347

186 416 545 633 9917 40 43160 44156 506 46088

47093 260 591 788 48567 934 49079 300 50696

51076 642 228 427 21712 752 53143 210 400 924

51076 642 228 427 21712 752 53143 210 400 924

58559 59066 128 993 60456 61189 269 372 852 82

62138 288 690 933 61 63919 98 65383 66118 22 408

61 64380 78 99 710 608 2034 37 66 338 741 70129

44 87 387 710 71377 6349 44 822 46 72089 710 70556

262 431 851 74394 431 52 806 75205 343 733.

76313 79 689 989 77033 401 734 78116 501 811

79509 80449 603 81524 641 82095 787 83134 271

462 523 613 75 584081 472 85458 66 517 791 940

86 86109 991 87343 94 410 84 88733 949 59 89237

859 90448 970 92158 450 720 93179 232 603 94224

95608 856 97 96163 610 97070 978 91084 246 731

61 99792 858 63 900 100500 693 101558 781 102374

611 824 40 103246 570 104262 396 569 73 723 983

105133 106329 643 107114 458 620 751 108132 537

73 73 10963 221 447 975 110057 290 490 590

111023 217 112041 285 674 113123 894.

11478 116033 123 976 492 977 1182 11747 118630

54 119207 423 119207 423 119207 423 119207 423

65 87 855 123072 294 753 974 124896 125217 500

126184 266 437 589 895 129019 544 852 128092

260 429 512 613 805 974 129519 130178 662 830

131069 84 968 132509 700 72 133270 620 27 868 952

134069 96 116 135857 136152 371 429 501 925

137642 703 906 138253 530 970 139254 453 852 56

141522 709 142102 143146 237 723 144118 376 577

599 145081 254 820 53 94 147878 148130 350 149490

604 150328 528 960 61 151159

152212 86 581 667 836 153973 662 154532 67

909 155210 320 340 442 891 156 324 157187 303 659

158074 425 500 908 159665 160156 945 807 985

161618 162333 712 802 66 999 163971 164019 170

210 419 415 165000 609 789 56 166356 787 22

167893 168978 906 16 170119 781 250 171823 173632

823 913 51 17418 175006 127 551 75 58 49

176809 177187 749 17800 723 690 837 180363 181437

543 55 77 182105 683 789 193141 449 585 91 91

184525 185156 505 613 842 186014 256 87 187330

469 887 189156 312 618 190396 574 700 91 955

191043 184 239 819 192015 133 272 466 193665

194219 348 734.

**50 zł. na N-ry:**

129 41 427 564 1454 2274 83 357 76 558 696

879 3673 761 76 78 984 92 4389 794 879 5227 395

581 693 920 6673 83 998 7049 89 224 399 584 698

736 817 72 9597 629 10000 71 175 295 365 560 730

14227 116 207 1536 761 815 1241 342 13157 223

14227 116 207 1536 761 815 1241 342 13157 223

79 847 18169 349 19547 91 20607 85 924 21068

156 325 821 22322 30 58 860 914 23096 192 767

88 852 24147 54 261 988 2538 334 336 607 740

880 966 26066 694 27164 652 771 825 28714 29164

371 30000 38 184 339 904 9 31038 43 600 710

828 50 32088 496 990 33413 607 922 34154 332

527 613 14 83 35004 806 36179 527 51 82 722

37034 184 366 548 876 981.

38193 39276 963 40032 30 331 413 826 52 51178

42004 113 62 324 498 834 43134 434 94 550 44807

958 45152 254 47 879 931 46295 945 47086 551 853

51029 989 99 363 430 52115 467 53082 255 303 304

61 702 54224 249 572 829 55166 809 62 56536 39

57 57000 177 266 58010 293 596 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

817 91 940 60251 558 953 61265 300 71 860 3002

122274 607 123459 124003 177 206 490 128092 408

126172 129270 130226 743 181428 132746 133094

510 134125 83 135229 136239 136238 468 137588 138251

519 140136 144186 877 906 146543 147204 148421

149522 150389 151895.

152198 623 152251 152220 454 960 164191 166946

514 703 162759 162251 454 960 164191 166946

167808 169632 170486 171057 564 675 172709

174603 175777 178622 180089 181368 182455 766

183511 900 184179 185680 186308 59 723 888 954

190671 192428 581 846 194523 32 33.

**50 zł. na N-ry:**

244 435 690 843 3375 723 926 4456 5897 6972

7859 965 8646 782 868 959 9172 61 75 95 10340 437

510 94 11414 12460 628 13162 638 14384 15312 812

31 16161 249 17757 983 18209 608 19318 543 21159

793 23591 817 24454 25413 37 571 600 28549 29119

806 30089 31026 32250 370 539 33443 505 76 35148

244 36253 996 37179 476 728 881.



Śmierć abisyńskiego ministra wojny.

Z Addis Abeby nadeszło oficjalne potwierdzenie podanej przez niektóre Agencje wiadomości o śmierci abisyńskiego ministra wojny i dowódcy największej abisyńskiej armii północnej Rasa Muluguety. Zmarły wojownik abisyński brał już udział w wyprawie cesarza Menehika przeciw Wochom w latach 1895/96. Zdjęcie nasze przedstawia Rasa Muluguetę w narodowym stroju wojowników abisyńskich.

## Z KRAJU

(—) Tow. poszukiwaczy skarbów w Sosnowcu. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zawiazali się „Towarzystwo poszukiwaczy skarbów”, którego prezesem jest jeden z kelnerów w Sosnowcu. Towarzystwo posiada aparaty, które mają rzekomo wskazywać miejsce, gdzie znajdują się w ziemi ukryte skarby. Członkowie tego towarzystwa urządzili wyprawę zbiorową do przyrodniczej kapliczki św. Antoniego w okolicy Okradzionowa. Alifci, zanim rozpoczął ich swe manipulacje koło kapliczki, mającej ukrywać legendarne skarby — zostali odpedzeni drągami przez miejscowych wieśniaków i zmuszeni do odwrotu.

(—) Niezwykła pomyłka. s. p. Aniela Twardowska, obywatelka m. Poznania, która zginęła w Poznaniu tragiczną śmiercią, jeszcze przed wojną, będąc w Krakowie, zakupiła tam parcelę przy placu Juliusza Lea powierzchni 378 sążni kwadratowych. Gdy po śmierci fundatorki władze kościelne, jako spadkobiercy, przystąpiły do przejmowania nieruchomości, stwierdzono ze zdumieniem, że wspomniana parcela została bez wiedzy właścicielki sprzedana z licjacji uchwałą sądu grodzkiego. Co więcej, stwierdzono, że na tejże parceli wybudowano dom 4-piętrowy. Przy badaniu okazało się, że parcelę zlicytowano na umorzenie długu innej zupełnie Anieli Twardowskiej — mieszkanki Krakowa. Wypadek ten bu-

dzi ogromne zaciekawienie w świecie prawniczym, gdyż jest bodaj jedynym nietyklo w Krakowie, ale i całej Polsce. Kto obecnie ma ponosić odpowiedzialność za omyłkę urzędu wymiaru sprawiedliwości?

(—) Prezes Strzelca defraudantem. W składnicy Kótek Rolniczych w Suchej pow. Żywiec w ostatnim czasie popełniono nadużycie na kwotę zł. 3,400. Nadużycie dopuścił się dyrektor kasowy Składnicy Franciszek Aleksandrowicz, emeryt kolejowy i prezes Strzelca w Suchej. Aleksandrowicz robił nadużycia przez czas dłuższy, lecz komisja rewizyjna, ani Rada nadzorcza Składnicy nie mogły wykryć nadużycia, gdyż urządził on się bardzo sprytnie, wypożyczając od znajomych brakującą kwotę i wkładając je do kasy Składnicy na czas lustracji. Sztuka ukrywania zdefraudowanych pieniędzy byłaby się jeszcze dłużej udawała Aleksandrowiczowi, gdyby nie wydział kontrolny rady nadzorczej Składnicy, który zaskoczył nagłe Aleksandrowicza, żądając kluczy do kasy. Przy otwarciu kasy znalazło się dosłownie trzy grosze. Do kradzieży pieniędzy przynajmniej się, lecz tłumaczy się, że nie wszystko ukraść, gdyż przez pomyłkę wyrzucił parę razy pieniądze z papierami do śmietnika.

## Zakwestjonowano 500 skrzyń cytryn włoskich.

Z Warszawy donoszą: Władze celne na składach firmy J. Fetter zakwestjonowały 5,000 skrzyń cytryn, nadeszłych z Hamburga, już ocyłonych. Chodzi o to, że władze celne nie mają pewności co do pochodzenia tych cytryn. Jeżeli się okazało, że cytryny pochodzą z Włoch i zostały wysłane stamtąd po 18 listopada ub. roku, to cytryny, jako sprowadzone wbrew obowiązującym sankcjom, musiałyby być sprzedane na licytacji.

Pisaliśmy już o tem, że fakt wysłania cytryn włoskich przez Hamburg budzi różne komentarze w sferach kupców w branży owocowej. Twierdzą oni, że

nie jest rzeczą możliwą przetrzymywanie przez 3 i pół miesiąca cytryn na składach w Hamburgu.

## Ze świata

(X) Śmierć znanego filantropa chińskiego. Pan Ku-Ju-Shan, wybitny członek Akcji Katolickiej w Zi-ka-wei, zmarł nagłe, rażony apopleksją, w czasie odwiedzania swoich chorych w Tachang. Był on wiceprezesem stowarzyszenia byłych uczniów kolegium św. Ignacego w Zi-ka-wei. Stale popierał biednych studentów, na rzecz których rozdał ponad 10,000 dolarów.

(X) Gorączka złota w Brazylii. W brazylijskim stanie Amazonka, w dolinie dopływu rzeki Rio Negro, natrafiono na pokłady kwarcu, zawierającego złoto. Inżynierowie, którzy zbadali żyły złotodajne, sądzą, iż rozciągają się one na przestrzeni około hektara. Wiadomość o pokładach złota rozeszła się lotem błyskawicy po całym kraju i do doliny Rio Negro napływają masy bezrobotnych, Indian, poszukiwaczy farm, kopaczy, robotników. Każdemu śni się i marzy fortuna. Odkrywcę pół złotych, przerażeni tem najściem, uformowali jednak własną straż, która pilnuje i broni ogrodzonych działek. Ale że straż ta nie może już podjąć zadania, wysłał rząd brazylijski dla utrzymania porządku w nowem Klondyke oddziały wojska.

(X) Głód w Afryce Południowej. 15 grudnia ub. roku straszna burza gradowa nawiedziła okręg Transkei w Afryce Połudn. Huk spadającego w olbrzymiej ilości gradu słyszano w mieście, o 16 km. odległem. Ziarna gradu wielkie jak kule poważnie uszkodziły domy, zabiły mnóstwo bydła i zniszczyły żniwa. Pola wyglądały jak poręte.

Afrykę Południową nawiedziły w r. 1935 susza i różnego rodzaju kłaski. Basuto, okropnie poczyniła spustoszenia w Basutoland, Zululand i Transkei, gdzie tysiące zmarniało zwierząt, farmerzy są zrujnowa-

ni, a krajowy umierał z głodu. Rząd czyni przygotowania celem niesienia niezbędnym pomocy. W niektórych okolicach nawet wogóle nie odbywały się żniwa, gdzieindziej robactwo zniszczyło wszystkie rośliny. O. Huss, misjonarz, tak pisze: „Ziemia zdaje się tu być doszczętnie spalona jakby przez wszystko pożerający ogień. Praca misjonarzy cierpi z powodu katastrofalnego stanu gospodarczego kraju.

## Nie wolno źle pisać o carach w Bolszewji!

W „Izwestiach”, urzędowym organie WCİK-a, ukazał się artykuł wyrażający naganę znanemu autorowi podręczników historii, w oświetleniu bolszewickim pisanych, Pokrowskiemu.

Nagana spotkała Pokrowskiego za to, że w fałszywym świetle przedstawił rolę carów rosyjskich w ich dążeniach do podniesienia cywilizacji i kultury Rosji. Pokrowski — zdaniem „Izwestij” — w fałszywym świetle przedstawił reformy cara Piotra Wielkiego, nie zaznaczył w podręcznikach jego roli twórczej dla państwa rosyjskiego i wadliwie komentował zniszczenie państwa 19 lutego 1861 roku. Stwierdził on, że wlaściwie żadnego uwolnienia włościan nie było. W rzeczywistości zaś włościanie uzyskali wolność za Aleksandra II.

### U jubitera.

— Panie sześle! Przyszło tu jakiś młody człowiek, ma błędne oczy i mówi od rzeczy. Co mam z nim zrobić?  
— Głupcze! Podaj mu szybko obrączki ślubne!

### Tani sposób.

— Proszę pani, przyszedł 3 rozmaitych przedstawicieli z odkurzaczami na próbie.  
— Doskonale Marystu. Zaprowadź każdego do imego pokoju i każ im pokazać co potrafi.

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEC RADJO? WTOROK, 17 MARCA.

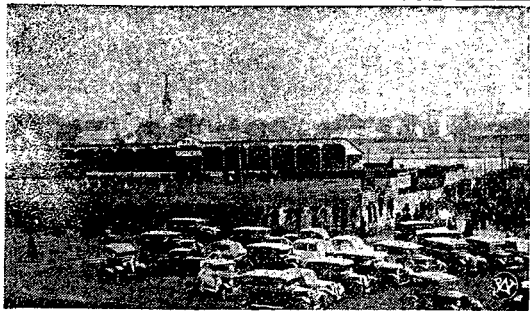
6'30 Audycja poranna. 12'03 Dziennik południowy. 12'45 Audycja dla szkół. 12'30 Koncert z udziałem sobotów. 13'25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15'15 Wiadomości o eksporcie polskim. 16'30 Przegląd giełdowy. 15'20 Muzyka operetkowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 16'00 Skrzynka P. K. O. 16'15 Muzyka lekka. 16'45 Ciepła Polska śpiewa. 17'00 Odczyt z cyklu „Skraby Polski”. 17'15 Krajobrazy w muzyce. 17'50 Encyklopedia mówiona. 18'00 Koncert muzyki jugosłowiańskiej. 18'30 „Ekscelencja-literat” — szkie literacki. 18'50 Skrzynka rolnicza. 19'00 — Zbiórka audycja żołnierska — W dniu Imienin Generała Rydza-Śmigłego. 19'30 Pogadanka aktualna. 20'00 Humor Leona Szeżaka — monolog. 20'10 „Czar munduru” — operetka. W przerwie 1-ej — Dziennik wieczorny, w II-ej — Obrazki z Polski współczesnej, 22'15 Wiadomości sportowe. 22'45 „Wskazania Marszałka Piłsudskiego dla narodu” — odczyt w języku esperanto. 23'05 Muzyka taneczna.

## ZAKŁADY GRAFICZNE

F. D. WILKOSZEWSKI  
w Częstochowie, Aleja 52, tel. 22-45  
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

## Rozwój sportu polskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Społeczeństwo polskie na Śląsku Cieszyńskim wiele uwagi poświęca wychowaniu fizycznemu młodego pokolenia, widząc w rozwoju sportu instrument moralnie i fizycznie społeczeństwa polskiego. Centrum ruchu sportowego stanowi P. K. S. „Polonia” w Karwinie. Zdjęcie nasze przedstawia boisko i trybuny „Polonii” w czasie rozgrywek o mistrzostwo okręgu. Urządzenia te są owocem zbiorowego wysiłku społeczeństwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Klub „Polonia” posiada mistrzostwo polskich zagranicznych drużyn piłki nożnej.



ADAM NASTELSKI.

## Kapitan Irena

POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA.

— A jeżeli elektromonter jest brunetem.  
— Niemożliwe, Fred. Elektromonter nie może być brunetem. Policynie wzbrowione.  
— Yes, sir.  
— Zatem jazda. Podnos kotwicę.  
— Pan Cross pojechał pańskim Packardem, sir.  
— A to bezwrotna bestia! — Jim zasiał się beztrzesko. Leć po dwa bilety do Culver Line.  
— Statek z Culver Line odpłynął przed pięcioma minutami, sir. Następny odpływa za pół godziny. Może nastawić radio, dają piękną transmisję z Yankee Stadium.  
— Nastaw uszy, małpo, i słuchaj, co do ciebie mówię. Daj mi rozkład.  
Przejrzał wręczony mu karton i spojrzał na zegarek.  
— W sam raz. Brighton Beach Line od pływa za dziesięć minut. Idziemy. Jeżeli pozostaną tu jeszcze pięć minut, — zwracając i straszisz chlebodawcę. Arcyksiążę. Jedziemy do City.  
— Do City? Poco, sir. Przecież tam nic niema.  
— Nie twoja sprawa. Muszę się trochę rozgadać.  
— Ale w City. W południe? Poco? sir.  
— Na randkę ze śmiercią, Fred.  
Ex - marynarz skłaniał posłuszenie głową, a ekscentryczny Jim ani przypuszczał, że przypadkowo powiedział prawdę.

## ROZDZIAŁ II.

### Pan, który się omylił.

Jim Dongan nie był wcale taki lekkomyślny, jakby to się mogło wydawać po powierzchownej obserwacji. W tej chwili był jednak w usposobieniu, nakazującym mu zmienić miejsce. Zmienił teren. Mr. Dongan Jr. — tak nazywał go robotnicy i pracownicy fabryki i biur króla statki Veleja Dongana — nie był też wchudym i lakusiem i maminsynkiem multimiliarderskiej rodziny. Ojciec jego, mr. Veleja Dongan, wychował swego syna w trybie surowym i racjonalnym, jak wszystko co czynił mr. Dongan Senior. Jim pracował całe trzy lata w fabryce oca w Plymouth, jako zwykły robotnik transportowy. Ponieważ jednak obok tego nie zbywało mu; rzecz jasna, ani na dobrem odżywieniu ani na warunkach higienicznych, praca w fabrykach oca była dla Jima szkłą mięśni i nerwów, zahartowała go zyciowo, przedewszystkiem jednak rozwinęła go w silacza, przed którego muskułami trzeba było mieć respekt.  
Przyczyny spleenu Jima nie były oczywiście materialne, ani moralne w ujemnym znaczeniu tego określenia. Przyczynę tę określił sympatyczny cynik i przyjaciel Jima z uniwersytetu, Bing Cross, jednem słowem. Kobieta. Tego brakowało Jimowi. Był człowiekiem niezepsutym, oczywiście w granicach normalnych wahań wieku młodzieńczego i teraz zaczynał odczuwać, że te wszystkie panny — stenotypistki, barówki i inne lekkie znajomości, — nie dają mu tego, co kobiecie serce mężczyźnie dać powinno: ciepła, uczucia. Nic więc dziwnego, że w drodze naciśku psychologicznego pragnienia ukochanej kobiety szukało sobie uścia przez formę ogólnikowego pragnienia przyrody.

Faktem jest, że w tej chwili, na pokładzie statku Nr. 3 Brighton Beach Line, Jim był wprost naladowany energią jakiegoś „okolwiek czynu i znajdował się w nastroju, który możnaby określić lapidarnie: nie przystępny bez kija.

Fred Migan stał obok swego pana i okiem fachowca oglądał statek, snując mętne wspomnienia o tych pięknych czasach, kiedy to pływało się na dorsze Kap Nord, flirtowało z dziewczynkami w Marsylii i pło dobre wino w dobrej kompanii i kula wogę Tima w Port Elizabeth. Niestety stała każda rozbiła się pewnego dnia a raczej rozspala z wyczerpania i Fred byłby niechybnie utonął w burzliwych porывach krótkiej fali w wrednej Zatoce Biskajskiej, gdyby nie pomoc młodego jachtowca, Jima Dongana. Od tego czasu Fred przystał na służbę do Jima i tak się doń przywiązał, że dałby siebie zań porąbać. Na szczęście nikt dotychczas nie zażądał odeń tej ofiary poświęcenia.

Fred nie wiedział jednak, że chwile próby są już bardzo niedalekie.

Statek płynął wzdłuż Gravesend Bay przez szeroką cieśninę do Upper New York Bay i już zdala wynurzał się charakterystyczny kontur Manhattanu. Zanurzył się w wąską szycję East River, minął ładnione i kipiące ruchem Green Point i Hunter Point aby wreszcie zrzucić kotwicę u brzegów Black-Wills Island. Pasażerowie rzucili się hurmem ku trapowi, albowiem pierwszą cechą rodowitego nowojorczyka jest pospiech.

Fred spojżył z usmiechem na linję Hell Gate Bridge i potem na swego pana. Oczy jego pytały: dokąd? Może na Winthrop Avenue do biur Dongan Steel Corporation. Chyba jednak nie, bo wczoraj dopiero nadeszła forsa. Zatem gdzie, poco...

Rzecz w tem, że Jim sam nie miał sprzecywanego celu. Gdyby chciał wyrazić swoje myśli szczerze, ale tak zupełnie, mu śiałby powiedzieć, że szuka w tej siedmio miljonowej metropolii — kobiety. Niech będzie biedna, obdarta, nie musi wcale być miłośnerką, może być pomywaczką w barze lub stenotypistką — byle była taka... właśnie taka, swoja, o jakiej marzył w snach i na jawie. Napewno istnieje taka, ale jak i gdzie ją znaleźć.

Ryk syreny zbudził go z rozmyślań. Musieli wysiadć, jeżeli nie chcieli za pięć minut odbyć drogi gowrotnej do Coney Island. A przecież nie poto przyjechali, aby wrócić — chociaż to byłoby najbardziej po myśli Freda. W City of New York o dwunastej w południe, w taki upalny dzień... Niestychane...

Przebyli krótką deskę trapu, Jim potrącił jakąś sapiającą handlarke, dzwigającą dwa ciężkie kosze owoców, opakowanych w plecionkę wierzby i zatrzymał się o trzy kroki przed kasą biletową, za którą tłoczył się spory ogonek czekających.

— Dokąd teraz, sir.  
Jim odwrócił się leniwie. Właśnie, dokąd? Poco on tu właściwie przyjechał smażyć się w asfaltowych oparach zamiat pańc cygara w swej wspaniałej willi na Coney.

— Nie wiem dokąd, Fred. Ale jeżeli podejde do policjanta i dam mu swinga w podpińkę, aby został aresztowany i nareszcie mieć odmiannę, — to nie dziw się.

— Nie będę się dźwił, sir — zrezygnował Fred posłusznie. — Tam stoją dwaj policjanci. Którego pan woli gwizdnąć w ucho? Jalbym polecił tego niższego.

d. c. n.